

TEKSTURA

Rocznik Filologiczno-Kulturoznawczy

tom 1 (7): 2016

<http://dx.doi.org/10.12775/Tek.2016.002>

Aleksandra Brzostek

e-mail: aleksandra.brzostek@yahoo.com



JEDAIZM A RELIGIA

A long time ago, in a movie multiplex not so far away, a child looked up and asked: "Mom, Dad, is the Force the same thing as God?"

Children have been asking that question for 20 years. The simple answer is "yes". But this raises another question: Which god or God is at the center of the "Star Wars" universe?¹

Ostatnimi czasy coraz częściej spotykamy się z określeniem „religia online” (religia internetowa). W znacznym stopniu odnosi się to do powszechnie rozumianej przez nas religii, czyli do takich związków wyznaniowych, które są wpisane do Rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych. Wiele z Kościołów posiada już swoje strony internetowe i fanpage’e, chcąc szybciej i skuteczniej docierać do odbiorców, a tym samym poszerzać ich grono. Możliwość udostępniania postów i klikania „lubię to” na jednym z najbardziej popularnych portali społecznościowych poszerzyła zakres władzy tych instytucji. Wspólnotowe doświadczenie *sacrum* jest teraz możliwe online, a wyznawcy wirtualnie zacieśniają więzy. Jednak Internet to nie tylko przenoszenie tradycji do wirtualnego świata, ale i możliwość tworzenia nowych wierzeń, które nie miałyby racji bytu w realnym świecie. Nowe ruchy religijne, tak chętnie tworzące się w sieci, zostały w znacznym stopniu zainspirowane kulturą popularną, co staje się bardzo atrakcyjne dla młodych lu-

¹ T. Mattingly, George Lucas, *The Force and God*, www.leaderu.com/humanities/mattingly.html, dostęp: 15.08.2014.

dzi. Jak zauważa Schofield Clark w swoim artykule *The sanctification of Star Wars: from fans to followers*:

[i]t's not that they're looking for religion, or even that they're interested in religion. They think religion may not be very important in their lives, but they still pick up understandings about religion from popular culture, in places like fantasy film².

Obecnie większość religii online opiera się wyłącznie na jednym małym elemencie: często jest to kult jednostki bądź pewnej „siły”, który podnosi się do rangi religii. Mimo że nie jest to wierzenie czy ruch wpisany do krajowego rejestru, to dalej nie będzie to przeszkadzać w posiadaniu statusu: „religia” bądź „poglądy religijne” na portalach społecznościowych lub w figurowaniu w Internecie jako np. Jedi Church. Trafniejsza w przypadku coraz to częściej powstających w sieci nowych ruchów religijnych zdaje się jednak definicja Ericha Fromma: „Religią jest każdy system myśli i działań, podzielany przez pewną grupę, który dostarcza jednostce układu odniesienia i przedmiotu czci, których potrzeba stanowi pierwotne wyposażenie psychiki ludzkiej”³, bądź bardziej radykalnie: „Jeżeli jedna osoba ma jakieś urojenia, nazywamy to szaleństwem. Jeżeli wiele osób cierpi na to samo urojenie, nazywamy to Religią”⁴. Internet sprzyja powstawaniu najbardziej irracjonalnych związków wierzeniowych czy też nowych ruchów religijnych, opierających się głównie na elemencie ilościowym, a nie jakościowym. Bazują one głównie na kulcie jednostki bądź też czerpią inspirację z takich wytworów popkultury jak m.in. film science fiction. Przy rozpatrywaniu tego typu ruchów religijnych, zawdzięczających swój byt w dużej mierze wytworom kultury popularnej, ale także i internetowi, który stał się ich głównym miejscem spotkań, nie można brać już pod uwagę Bergsonowskiej definicji religii, która zakładała rytę, ceremonie i oddawanie czci bogom. Tutaj bowiem bogowie nie występują, często jest to po prostu wynoszenie zwykłej jednostki do rangi bóstwa bądź też traktowanie jej jako wzoru dla rzeszy fanów czy też

² D. McCormick, *The sanctification of Star Wars: from fans to followers*, [w:] *Handbook of Hyper-real Religions*, red. A. Possamai, Leiden 2012, s. 166.

³ E. Fromm, *Szkice z psychologii religii*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1966, s. 134.

⁴ Cytat jest jednym z łatwiejszych do zlokalizowania, a jego autor jest powszechnie znany. Cytat pochodzi z książki *Zen i sztuka oporządzania motocykla* filozofa i pisarza Roberta M. Pirsiga.

wyznawców, gdyż wydaje się, że w przypadku oddawania czci artystom, np. nastoletnim muzykom, ranga wyznawcy zaciera się i staje się równoznaczna z rangą fana (i odwrotnie).

W tych przypadkach należy rozważyć jeszcze jeden termin, ukuty przez Adama Possamaiego, a mianowicie *hyper-real religion*:

Hyper-real religion refers to a simulacrum of a religion, created out of, or in symbiosis with, popular culture, which provides inspiration for believers/consumers. The most commonly known twenty-first century examples are Jedizm (from the *Star Wars* films) and Matrixism (from the *Matrix* films). However, this phenomenon is not limited to full-blown cases and can also involve people being religiously inspired by popular culture while playing a game such as *World of Warcraft* or being influenced by conspiracy theories⁵.

Zatem za *hyper-real religion* możemy uznawać te grupy wyznaniowe, które czerpią inspirację z popkultury, zarówno z filmów, książek, jak i gier komputerowych. Jest tak chociażby w przypadku matrixizmu (opartego na filmach *Matrix*), czy też w *Gwiezdnych wojnach* i zainspirowanej nimi religii jedi. Religię można tu rozpatrywać jako zjawisko przyswojone przez popkulturę, a teksty popkultury odczytywać jako teksty mitologiczne, które są podstawą powstawania nowych kręgów wyznaniowych w sieci. Popkultura staje się źródłem objawienia, a internet sprzyja podtrzymywaniu tych wzorców, dodatkowo je uatrakcyjniając. Adam Possamai wyróżnił trzy podstawowe podtypy składające się na pojęcie *hyper-real religion*:

Sub-Types of Hyper-Real Religions

Three ideal-types of hyper-real religious actors could be argued to exist. These are:

1. Active consumers of popular culture leading to the practice of hyper-real religions. [...];
2. Casual consumers of popular culture leading to a sharing of characteristics with hyper-real religions. [...];

⁵ A. Possamai, *Yoda goes to Glastonbury: An introduction to hyper-real religions*, [w:] A. Possamai, *Handbook of Hyper-real Religions*, s. 1.

3. Religious and secular actors opposed to the consumption of popular culture leading to the practice of, or to the sharing of characteristics with, hyper-real religions. [...] ⁶

Pierwszy z nich odwołuje się do aktywnych konsumentów popkultury, którzy doprowadzają do praktykowania pewnych wierzeń, zaczerpniętych przez nich z filmów czy też innych produktów popkultury. Tak też jest w przypadku matrixizmu i jedaizmu, których centrum jest film, a dokładniej filozofia i praktyki w nim przedstawiane. Druga grupa konsumentów to ci, będący już wyznawcami jednego z głównych nurtów religii, którzy dzięki kulturze popularnej wzmacniają swój istniejący system wierzeniowy. Ta grupa, w porównaniu z pierwszą, częściej będzie tylko inspirować się popkulturą, niż dążyć do praktykowania wierzeń. Ostatnia grupa to osoby stojące w opozycji do dwóch pierwszych, czyli przeciwne praktykom religijnym, które są inspirowane kulturą popularną.

Rozważając religie online czy też posługując się possamaiowskim pojęciem *hyper-real religion*, należałoby jeszcze określić, czym w takim razie jest społeczność i kiedy te grupy wyznaniowe za takowe można uznawać. W tym przypadku społeczność należy rozpatrywać jako grupę ludzi połączonych ze sobą za pomocą względnie trwałych więzi społecznych, a dodatkowo powiązanych sposobem wzajemnej komunikacji (społeczność internetowa), a także wyznawanymi wartościami (przynależność do jednej wspólnoty religijnej). O przynależności do danej grupy wyznaniowej będzie decydować dołączenie do niej na Facebooku, co w przypadku np. grupy *The Jedi Church (The original)* będzie oznaczało wysłanie prośby o przyjęcie i zaakceptowanie jej przez administratora bez żadnych dodatkowych oświadczeń czy rozmów. Coraz częściej bycie wyznawcą online ogranicza się do zwykłego kliknięcia; tym samym, chcąc zostać pełnoprawnym członkiem wspólnoty religijnej, bardzo często wystarczy tylko kliknąć i akt mowy/woli staje się tym samym aktem performatywnym, aktem czynu i świadectwem naszego wyznania, dla niektórych tylko w przestrzeni wirtualnej⁷.

⁶ Tamże, s. 3.

⁷ Więcej o religiach online i powiązaniu ich z aktami mowy można znaleźć w artykule Christophera Hellanda, *Online Religion as Lived Religion. Methodological Issues in the Study of Religious Participation on the Internet*, [w:] *Online – Heidelberg Journal of Religions on the Internet: Volume 01.1 Special Issue on Theory and Methodology*, red. O. Krüger, 2005, <http://heiup.uni-heidelberg.de/journals/index.php/religions/article/view/379>, dostęp: 20.07.2016.

Aby móc jednak odpowiedzieć na pytanie, czy jedaizm można rozpatrywać jako religię, trzeba najpierw nieco bliżej przyrzeć się jego historii.

Kult Jedi zaczął się „dawno, dawno temu w odległej galaktyce...”⁸, czyli dokładnie 25 maja 1977 roku, kiedy to odbyła się światowa premiera jednego z najbardziej dochodowych filmów naszych czasów, a mianowicie *Gwiezdnych wojen* w reżyserii George’a Lucasa. Można też pokusić się o nieco wcześniejszą datę, czyli 14 maja 1944 roku – urodziny George’a Lucasa. Od premiery pierwszej części *Gwiezdnych wojen* z każdym kolejnym filmem rzesza fanów rosła, przeistaczając się w falę wyznawców filozofii, jaką przejawiali Rycerze Jedi. Najpierw były to mało liczne spotkania na premierach filmowych, teraz jednak ruch ten obejmuje tysiące wyznawców na całym świecie. Obecnie najwięcej ludzi deklarujących jedaizm jako swoją religię można spotkać w Australii, a ich liczba przekracza 70 000⁹.

Internet i prężnie rozwijające się portale społecznościowe, takie jak Facebook, sprzyjają propagowaniu nowych ruchów religijnych i stają się atrakcyjne dla młodych osób, które szukają własnej „drogi życia”. Dlatego też, aby nieco bliżej przyrzeć się samej historii jedaizmu, należy przejrzyć historię stron internetowych, które zaczęły tworzyć ten nowy nurt religijny.

Opie Macleod jest jednym z niewielu, a może i jedynym wyznawcą jedaizmu, który od roku 1998 był członkiem dwudziestu różnych społeczności online. On też podjął się napisania książki *Jedi Academy Online History of the Online Jedi Communities*, która zawiera historię wybranych grup, powstałych w latach 1997–2007. Macleod skupił się tylko na tych stronach internetowych, które w jego opinii miały znaczący wpływ na kreowanie się społeczności Jedi (Jedi Community), czyli takich, jak: Temple of the Jedi Arts, Jedi of the New Millennium, Jedi Academy, Force Academy, Jedi Temple, Jedi Academy Online, Jedaizm Way, Jedi Order, Real Jedi Knights. Swoją książkę Macleod zaczyna od prezentacji społeczności Jedi jako całości i sugeruje rozpoczęcie poszukiwań źródeł jedaizmu nie od roku 1997 i premiery pierwszego filmu *Star Wars*, a od roku 1995 i pierwszych gier RPG o tematyce Jedi.

Role-play was as close as you were going to get with Jedi and Jedi teachings. But a select few, armed with the original trilogy, Star Wars role-playing guide,

⁸ Zdanie rozpoczynające każdy z filmów *Gwiezdne wojny* w reż. George’a Lucasa.

⁹ Dane za: *May the force be with you*, „The Sydney Morning Herald” 2002, <http://www.smh.com.au/articles/2002/08/27/1030053053578.html>, dostęp: 20.08.2014 r.

and there role-play experiences began to feel they could apply the Jedi lessons in real life¹⁰.

Stamtąd też pochodzą pierwsi założyciele społeczności Jedi, którzy chcieli przenieść RPG do świata rzeczywistego. Obok RPG istniały chatroomy dla fanów *Star Wars*, takie jak np. The Mos Eisley Cantina, które przyczyniły się do szerzenia nowego ruchu, a także powstania takich stron, jak: Jedi Realism lub Jedi Praxeum on Yavin 4. To właśnie one były bazą do tworzenia poważniejszych stron poświęconych tematyce jedaizmu. W latach 1997–1999 pojawiły się takie strony, jak: Jedi of the New Millenium, Jedi Academy, a także Force Academy, które po światowej premierze *Star Wars: Episode IV – A New Hope* okazały się ostoją dla wszystkich fanów sagi, chcących stać się prawdziwymi Rycerzami Jedi. Jednak Jedi of the New Millenium nie przetrwało próby czasu i po siedmiu latach czynnej działalności ustąpiło miejsca dwóm pozostałym grupom, które do dziś mają się całkiem dobrze.

Według Opie'ego Macleoda dopiero w latach 1999–2001 odnotowuje się wyraźny wzrost liczby powstających stron internetowych (ponad 50 aktywnych stron), postrzegających jedaizm jako nowy ruch religijny. Lata późniejsze to ciągle zmiany: strony RPG zaczęły przeistaczać się w strony poświęcone tematyce jedaizmu i na odwrót. Wiele pierwotnych stron upadło, ale też i wiele nowych powstało. Po roku 1999 administratorzy strony The Jedi Creed wpadli na pomysł, aby połączyć wszystkie istniejące strony w jedną i stworzyć wielkie Jedi United. Nie jest jednak zaskoczeniem, że pomysł ten nie spotkał się z powszechnym uznaniem, gdyż każda strona pracowała już nad własnymi założeniami i chciała przyciągnąć jak największą liczbę wyznawców. Projekt Jedi United powstał mimo to i pod dyktando Relana Volkuma przemienił się w Jedi Organization, a po roku 2001, w wyniku nieporozumień między założycielami, został usunięty, tworząc dwa oddzielne ugrupowania takie jak jedi.org, które aktualnie nie posiada żadnego administratora, oraz drugą wersję Jedi United, która połączyła się z Jedi Temple, tworząc obecnie jedną z najbardziej popularnych stron Temple of the Jedi Order.

W przypadku jedaizmu, czyli wiary już nie w bóstwo, a w Moc, sytuacja zaczyna się komplikować w momencie, gdy chcielibyśmy sklasyfikować go

¹⁰ Opie Macleod, *Jedi Academy Online History of the Online Jedi Communities*, za: grupa Jedi Church (The original) działająca na Facebooku: <https://www.facebook.com/groups/28586881121/>, dostęp: 20.08.2014.

jako religię czy system wierzeniowy. Wyznawcy jedaizmu uważają, że czczona przez nich Moc (The Force) istniała już na długo przed powstaniem filmów George'a Lucasa. Aby móc odpowiedzieć na pytanie, czy jedaizm można rozpatrywać jako religię, trzeba najpierw nieco bliżej przyjrzeć się pojęciu Mocy, którego zdefiniowanie nawet wyznawcom przysparza niemałych kłopotów. Sam Lucas tak ją opisuje:

I wanted a concept of religion based on the premise that there is a God, and there is good and evil. I began to distill the essence of all religions into what I thought was a basic idea common to all religions and common to primitive thinking. I wanted to develop something that was nondenominational but still had a kind of religious reality¹¹.

Czym zatem jest Moc? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa, jeśli nie jest się praktykującym wyznawcą jedaizmu. Trudno bowiem mówić o uczuciu, które powinno wypełniać każdą komórkę ciała, gdy nigdy się go nie doświadczyło. Możliwe, że jest ono podobne do uczucia inspiracji bądź motywacji do działania. Czy wyznawcy jedaizmu naprawdę są w stanie dokładnie zdefiniować, czym jest owa Moc? Odpowiedzi, czy to na oficjalnych strokach, czy na forach, czy na portalach społecznościowych, są różne. Często są inspirowane filmami bądź własnymi odczuciami. Pierwszy opis, czym jest Moc, można odnaleźć w filmie *Star Wars* z 1977 roku. Tam też mistrz Jedi Obi-Wan Kenobi tak ją opisuje:

The Force is what gives a Jedi his power. It's an energy field created by all living things. It surrounds us, and penetrates us. It binds the galaxy together¹².

Czy zatem Moc nie jest odpowiednikiem many¹³, energii, która ma właściwość przenikania całej rzeczywistości? Większa ilość many/Mocy to większy autorytet i wyższa ranga w społeczności i tak też jest w tym przypadku. Gdy padawan nauczy się, jak poprawnie posługiwać się mocą, może zostać

¹¹ Źródło: <http://www.tor.com/2014/11/03/is-the-force-a-religion/>, dostęp: 05.03.2015.

¹² *Star Wars: Episode IV. A New Hope* (1977), reż. George Lucas.

¹³ Terminem „mana” w religii polinezyjskiej określa się energię, która występuje w świecie materialnym. Ma ona właściwości przenikania całej rzeczywistości, a jej ilość w danym obiekcie nie jest stała. Ludzi o dużym skupieniu many uważało się za ponadprzeciętnych i obdarzano ich należnym szacunkiem. Stąd też wniosek, że polinezyjska mana jest odpowiednikiem Mocy.

mistrzem. Tak samo jest w społecznościach wirtualnych. Należy przejść całe szkolenie, jeśli chce się zmienić status użytkownika. Szkolenie takie (w zależności od wspólnoty) polega przede wszystkim na praktykowaniu Mocy, medytacji i zrozumieniu, że dla wyznawców jedaizmu nie jest ona jedynie fikcyjną opowieścią i skupiskiem midichlorianów, nawet jeśli nie jest się w stanie przenosić obiektów tylko za pomocą siły umysłu.

Moc wykreowana przez George'a Lucasa to odwołania nie tylko do religii polinezyjskiej, ale także do hinduizmu (wiara w jednoczącą energię Brahmana) czy też zoroastryzmu (walki między Ahura Mazdą, Panem Mądrości – jasna strona Mocy, i jego przeciwieństwem Angra Mainju, Złym Duchem – ciemna strona Mocy).

Jak podaje Debbie McCormick w swoim artykule *The sanctification of Star Wars: from fans to followers*, niektóre społeczności, jak np. The Order of Jedi, starają się zdystansować od „fikcyjnych” Jedi i doszukują się koncepcji Mocy nie tyle w filmach Lucasa, ile w historii i kulturze Wschodu:

Jediism is a philosophy and religion based on the personal cultivation of our relationship with The Force. The term “Force” was used up to 3000 years ago by the Daoist immortals, and was made first popular in a Chinese text written in the 6th century BC. The text is entitled “Tao te King” and can be translated in various manners, such as “The way of the Force”.

The term “Force” was used in Hinduism as a quality and power of the divinity Indra, lord of minor gods, various aspects of the unique unnamed God. The Force was called [sic!] in Sanskrit “Vajra”, and described in the same way [sic!] that we describe the Force in Jediism. The Force was also called “Ka”, as a property of Vishnu, the One God united with the creator Brahma and the transformer Shiva.

The ways of Jediism are mostly inspired by Buddhism and Taoism. Although modern movies are useful for inspiration, we do not base our ways on science fiction, but on the true inner culture of the Force¹⁴.

Jednak to, co jest ważniejsze, to nie definicja i inspiracje Lucasa przy kreowaniu Mocy, a to, czym jest ona dla wyznawców jedaizmu. I tak jeden z nich, członek Jedi Church (www.jedichurch.org), na facebookowej grupie tak przedstawił swoją definicję Mocy:

¹⁴ D. McCormick, *The sanctification of Star Wars: from fans to followers*, [w:] *Handbook of Hyper-real Religions*, s. 178.

The energy we call the Force residents in all things from life to the very matter of the universe. It is the energy we derive from our food and from the air that allows our bodies to function. It is our soul and our conscious mind. Treasure it for it is your true being unshackled by flesh and bone and without it life itself would not exist. [...]

The Force is an energy that as yet cannot be described, whenever someone has felt something and could not describe it, that is the presence of the Force¹⁵.

Według wyznawców jedaizmu Moc jest energią związaną z życiem, która cechuje się własną wolą i prowadzi tych, którzy wsłuchują się w jej subtelne szepty. Co jest powszechnie wiadome, posiada ona swoją jasną i ciemną stronę, które połączone są z jej moralnym kompasem, w różnych przejawach równowagi. Jasna strona Mocy to ta, która jest związana z dobrocią, współczuciem i uzdrawianiem, ciemna z kolei związana jest ze strachem, nienawiścią, agresją i wrogością. Te strony Mocy są bezpośrednio powiązane z odwieczną równowagą wszechświata.

Według założycieli The New Jedi Order Moc może być także opisana za pomocą trzech dodatkowych aspektów, tj. The Cosmic Force, The Living Force oraz The Unifying Force. The Cosmic Force obejmuje przestrzeń i czas w całości. Jest to ta część Mocy, która „wiąże wszechświat razem” i utrzymuje go w równowadze. To jest to, co napędza kosmos i co sprawia, że pozostaje on w niezmiennym porządku. The Living Force dotyczy istot żywych. Dzięki temu wyznawcy jedaizmu utożsamiają The Living Force z basenem energii, który ucieleśnia wszystko, co żyje. Niektórzy wyznawcy tejże religii wierzą, że wraz ze śmiercią siła życiowa powraca do Living Force, a wraz z narodzinami pobiera z niej energię. The Unifying Force jest tym, co utrzymuje Cosmic Force i Living Force w równowadze. Energia ta istnieje na poziomie molekularnym i dotyczy całej materii, ujednolica wszystko we wszechświecie. To dzięki niej jesteśmy połączeni nie tylko z istotami żywymi, ale także ze wszystkim, co nas otacza.

Dla założyciela największej wspólnoty online zrzeszającej Jedi, Temple of the Jedi Order Johna Henry'ego Phelana, Moc jest „poza teizmem i poza ateizmem”¹⁶ i jest rozumiana jako fundamentalna natura wszechświata.

¹⁵ Źródło: <https://www.facebook.com/notes/jedi-church-the-original/the-force/10150192259936122>, dostęp: 10.04.2015.

¹⁶ Źródło: <http://www.guidelive.com/star-wars/2015/12/16/real-life-jedis-worship-force-probably-think>, dostęp: 10.04.2015.

Jediism is a religion based on the observance of the **Force**, a ubiquitous and metaphysical power that a **Jedi** (a follower of Jediism) believes to be the underlying, fundamental nature of the universe. Jediism finds its roots in philosophies similar to those presented in an epic space opera called "Star Wars". It is a religion in and of itself¹⁷.

Jak twierdzą inni wyznawcy, Moc może posiadać różne nazwy, można ją nazywać Bogiem, Allahem czy nawet tao¹⁸, nie ma to żadnego znaczenia. Według nich Moc to przede wszystkim „wyjątkowa i osobista relacja między nami a tym, w co wierzymy”¹⁹. W religii polinezyjskiej ludzi o dużym skupieniu mana uważa się za ponadprzeciętnych i traktuje się z należyty szacunkiem. W chińskiej filozofii, taoizmie, tao postrzega się jako zasadę, która leży u podstaw wszechświata oraz drogę życia, nie wspominając już o rozróżnieniu na Yin i Yang – ciemną i jasną stronę Mocy. Rycerza Jedi natomiast można by określić jako Xianren (chiń. 仙人 xiānrén), czyli osobę nieśmiertelną lub obdarzoną wielkimi mocami. Stąd też wniosek, że polinezyjska mana czy chińskie tao jest odpowiednikiem lucasowskiej Mocy. Dlatego też czy to mana, tao, czy Moc, wydaje się, że nie ma to większego znaczenia. Wystarczy dostosować nazwę do własnych preferencji.

W tym przypadku popkultura i saga George’a Lucasa stały się pewnego rodzaju źródłem objawienia dla ówczesnych poszukiwaczy własnej drogi wiary. Saga pozwoliła im dookreślić swoje wartości, którymi kierowali się w życiu, nazwać je i usystematyzować, tworząc przy tym obszerny związek wyznaniowy – jedaizm, który zrzesza swoich sympatyków przez internet. Sklasyfikowanie tego zjawiska jako religii może być problematyczne przede wszystkim ze względu na niejednoznaczność i rozbieżności wynikające z definicji tego pojęcia. Pozostaje także pytanie, jak należy je odnosić do religii online czy tworów popkulturowych. Dlatego dla naszych potrzeb należałoby przyjąć, że religia przede wszystkim:

a) odnosi się do sacrum;

¹⁷ Źródło: <https://www.templeofthejediorder.org/doctrine-of-the-order> [dostęp: 10.04.2015 r.].

¹⁸ Także *dao*, pojęcie używane w filozofii chińskiej, taoizmie, oznaczające zasadę, która leży u podstaw wszechświata oraz drogę życia.

¹⁹ Opinia jednego z wyznawców jedaizmu, Clint Westa, zamieszczona w wywiadzie: <http://www.guidelive.com/star-wars/2015/12/16/real-life-jedis-worship-for-force-probably-think>, dostęp: 10.04.2015.

- b) zawiera element indywidualny – doświadczenie religijne (wiarę, prywatne praktyki, modlitwy);
- c) zawiera element wspólnotowy – praktyki społeczne (obrzędy, rytuały, ceremonie).

Takie zdefiniowanie tego pojęcia pozwala nam na zaliczenie jedaizmu do związku wyznaniowego, posiadającego trzy zewnętrzne cechy religii, tj. doktrynę (Doctrine of the Order), kult Mocy (The Force) oraz organizację, a także własne zasady etyczne, kodeks, maksymy i nauki. Nie można go jednak traktować jako religii instytucjonalnej, gdyż nie jest on uznawany za oficjalną religię. Można natomiast potraktować go jako wspólnotę religijną, która większość swych założeń jest w stanie spełniać w sieci, co pozwala rozpatrywać jedaizm jako religię online lub nowy ruch religijny, czyli organizację religijną powstałą w drugiej połowie XX wieku lub później, która oferuje odpowiedzi na podstawowe pytania natury religijnej i filozoficznej²⁰.

Bibliografia

- Barker E., *Nowe ruchy religijne*, przeł. T. Kunz, Kraków 1997.
- Fromm E., *Szkice z psychologii religii*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1966.
- Handbook of Hyper-real Religions*, red. A. Possamai, Leiden 2012.
- Helland C., *Online religion as lived religion methodological issues in the study of religious participation on the internet*, [w:] *Sects, Cults and New Religions*, red. C. Cusack, D. Kirby, Wielka Brytania 2013, <http://heiup.uni-heidelberg.de/journals/index.php-religions/article/view/379>, dostęp: 20.07.2016.
- McCormick D., *The sanctification of Star Wars: from fans to followers*, [w:] *Handbook of Hyper-real Religions*, red. A. Possamai, Leiden 2012.
- Macleod O., *Jedi Academy Online History of the Online Jedi Communities*, grupa Jedi Church (The original): <https://www.facebook.com/groups/28586881121/>, dostęp: 20.08.2014 r.
- May the force be with you*, „The Sydney Morning Herald” 2002, <http://www.smh.com.au/articles/2002/08/27/1030053053578.html>, dostęp: 20.08.2014.
- Mattingly T., Lucas G., *The Force and God*, www.leaderu.com/humanities/mattingly.html, dostęp: 15.08.2014.
- <https://www.facebook.com/notes/jedi-church-the-original/the-force/10150192259936122>, dostęp: 10.04.2015.
- <http://www.guidelive.com/star-wars/2015/12/16/real-life-jedis-worship-force-probably-think>, dostęp: 10.04.2015.
- <https://www.templeofthejediorder.org/doctrine-of-the-order>, dostęp: 10.04.2015.
- <http://www.tor.com/2014/11/03/is-the-force-a-religion/>, dostęp: 05.03.2015.

²⁰ E. Barker, *Nowe ruchy religijne*, przeł. T. Kunz, Kraków 1997, s. 51.

Streszczenie

W najnowszych badaniach coraz częściej spotykamy się z określeniem „religia online”. W znacznym stopniu odnosi się ono do powszechnie rozumianej przez nas religii, czyli do takich związków wyznaniowych, które są wpisane do *Rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych*. Wiele Kościołów posiada już swoje strony internetowe, chcąc szybciej i skuteczniej docierać do odbiorcy, a tym samym poszerzać ich grono. Możliwość udostępniania postów i klikania „lubię to” na jednym z najbardziej popularnych portali społecznościowych poszerzyła zakres władzy tych instytucji. Wspólnotowe doświadczanie sacrum jest teraz możliwe online, a wyznawcy wirtualnie zacieśniają więzy. Jednak internet to nie tylko przenoszenie tradycji do wirtualnego świata, ale i możliwość tworzenia nowych wierzeń, takich jak jedaizm.

Słowa kluczowe: jedaizm; Gwiezdne wojny; parodia religii; wspólnota religijna; religia online; popkultura

Keywords: Jediism; Star Wars; parody religion; religious community; online religion; popculture